KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 4 (16) Października. — Rok 1854. № 272. Jutro, ŚŚ. Wiktoryna B. i Lucyny M. Ubyło dnia godzin 6, min: 4.

Jutro, Rocznica Urodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali dzieła religijne *Stewicha* i *Schnabla*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę na 4 głosy z organem komp: J. K. *Chwaliboga;* na *Offertorium* nową Modlitwę, o miłosierdzie STWÓRCY (solo tenore), komp: tegoż; na BENEDICTUS tercet, z Oratorium Męka ZBAWICIELA, Józefa *Elsnera;* zakończył zaś wzniosły chór na pięć głosów: *Chwała Ci PANIE*, układu Józefa *Krogulskiego*. — W Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie Nabożeństwa, Artyści i Amatorowie, wykonali dzieła Religijne: Mszę K. *Miller; Offertorium, Mercadantego;* TE DEUM tegoż.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow donosi NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, pod d. 18/30 Września, że, dokonawszy swego poruszenia skrzydłowego od Sewastopola do Bakczysoraju, gotował się, przy pierwszej przyjaznej sposobności, przejść do działania zaczepnego. Zamiar ten tym więcej obiecywał powodzenia, że sprzymierzeni rozdzielili swe siły. Podczas, gdy Francuzi zbliżyli się do warowni północnego brzegu zatoki Sewastopolskiej, wojska Angielskie na statku odpłynęły morzem do Bałakławy, gdzie dokonały wylądowania. Dowiedziawszy się o tem, Xiążę Menszykow posunął się naprzód, lecz Francuzi, unikając bitwy, opuścili także północną stronę Sewastopola, i przeszli na południową, celem połączenia się z swymi sprzymierzeńcami.

18go t. m. Xiążę Menszykow, z większą częścią swych sił przybył do warowni Północnej i tam się rozlokował, oczekując wyświetlenia zamiarów nieprzyjacielskich.

Do 18 zaś t. m., żadne działania miejsca niemiały.

(Ruski Inwalid).

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 3/15 Października r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 34, na które, tudzież na dawniejsze, w 99 wnioskach, złożono rs. 1,002 kop. 30. Na żądanie 46 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 37 kop. 76½), rs. 1,803 kop. 82½, i umorzono xiążeczek oszczędności 25. Przeto Uczestników 6,778, posiada kapitał rs. 155,420 k. 36½.

Z końcem m. Września 1854 r. stan Kass Oszczędności i zabezpieczeń na życie, był następujący: I. Uczestnicy posiadają w Kassie Oszczędności: w m. *Warszawie* rs. 155,573 kop. 3; w *Radomiu* rs. 3,518 k. 50½; w *Lublinie* rs. 5,981 k. 18½; w *Płocku* rs. 6,668 k. 73; w *Suwałkach* rs. 3,066 k. 3; w *Kaliszu* rs. 2,172 kop. 90½; w *Włocławku* rs. 3,452 k. 24½; w *Łodzi* rs. 1,407 k. 70½; w *Częstochowie* rs. 1,283 k. 5½; w *Łęczycy* rs. 615 k. 24½; w *Hrubieszowie* rs. 1,153 k. 24½; w *Białej* rs. 448 k. 71; w *Rawie* rs. 677 kop. 3; w *Siedlcach* rs. 100 k. 50; w ogóle rs. 186,118 kop. 12. — II. Zabezpieczenia na życie wynoszą: 1) Posagowe rs. 46,506 kop. 2; 2) Dochodów dożywotnich rocznie po rsr. 937 k. 54½, z których już wypłaca się po rs. 150 kop. 15 rocznie; 3) Kapitałów pośmiertnych dla spadkobierców lub prawo-nabywców, rs. 500,875; wypłacono zaś po śmierci 14tu Ubezpieczonych summę rs. 29,850, od której pobrano składki rs. 3,376 kop. 75; 4) Kapitałów na przeżycie rs. 1,000; 5) Dochodów na przeżycie rs. 450 rocznie. Ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych, najwięcej dotąd znalazły zwolenników swoich. Zasługują one na coraz większą wziętość przez to, że podają nie majętnym ojcom familji i mężom, sposobność zapewnienia losu dzieci i towarzyszek swoich w najcięższej chwili rozstania się z niemi na zawsze. Opłata od tego rodzaju ubezpieczenia wypada: od każdych 100 rs., miesięcznie, po kop. 17½, dla osoby mającej lat 20; po kop. 22½, dla osoby mającej lat 30; po kop. 29, mającej lat 40; po kop. 39, mającej lat 50; po kop. 55, mającej lat 60.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Ludwika *Prawuskiego*, terminatora stolarskiego, lat 17 liczącego, który jeszcze w Mcu Styczniu 1852 roku, wyszedłszy z domu № 542, niewiadomo dokąd, nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Wincentego *Idzikowskiego*, byłego Oficyalistę prywatnego, który przybywszy wraz z synem Wincentym, lat 7 liczącym, z wsi *Radonic* Gub: *Radomskiej*, obrał sobie zamieszkanie pod Nr 1505 *e*, z kąd wyszedłszy przed 8-u dniami na zarobek na miasto, do dnia dzisiejszego nie powrócił, pozostawiwszy w mieszkaniu syna swego bez żadnej opieki, ażeby w celu odebrania go, zgłosił się do Wydziału Policyjno-Sądowego w tymże Zarządzie.

JW. Baron *von Ow*, Minister Pełnomocny *Wirtembergski* przy Dworze CESARSKO-*Rossyjskim*, wyjechał do *Petersburga*.

Za duszę ś. p. Wiktorji z Grodkowskich *Kownackiej*, jutro o godz: 9ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Pijarów;* na które, Krewnych i Przyjaciół, pozostałe Córki, zapraszają.

Ś. p. Łucja z Kosteckich *Maruszewska*, Wdowa po Fabrykancie Fortepjanów, w wieku lat 63, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostała Rodzina, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godz: w pół do 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dziś w nocy po ciężkiej chorobie, umarł w 31 roku życia, ś. p. Felix *Próchnicki*, Nadzorca i Sekretarz Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, pozostawiwszy po sobie w ciężkim żalu Wdowę i dwoje sierot.

Opierając się na ogłoszeniu w gazetach zagranicznych, a z tych między innemi na korrespondencji z *Wejmaru*, zamieszczonej w N° 73 *Tygodnika Petersburgskiego*, z d. 3 b. m., donieśliśmy, iż P. Karol *Gutzkow*, Poeta Dramatyczny, który obecnie ozdobiony został przez W. X. *Wejmarskiego*, Orderem *Sokoła*, jest wyznania *Mojżeszowego*. Tymczasem według oświadczenia zamieszkałych w *Warszawie* Krewnych i Przyjaciół P. *Gutzkowa*, znających go jak najlepiej, Dramaturg ten nigdy nie był Izraelitą. Na poparcie tego twierdzenia, nadesłano do Redakcji *Kurjera*, Tom 6ty *Conversations Lexicon*, gdzie jest zamieszczony na karcie 533, życiorys tego pisarza. W życiorysie tym, nie tylko nie ma wzmianki, aby P. *Gutzkow*, był wyznawcą *Mojżesza*, ale przeciwnie jest dowód że w młodości swojej kształcił się na Teologa. Może przeto za przykładem naszym i *Tygodnik Petersburgski*, który głównie dał powód do artykułu naszego w *Kurjerze*, uczyni podobną jak my poprawkę, dla zadosyć uczynienia żądaniu Krewnych Pana *Gutzkowa*, a Czytelników tak *Tygodnika Petersburgskiego*, jak i *Kurjera Warszawskiego*.

Kiedy my cieszymy się ciągle jak najpiękniejszą pogodą, jaśniejącą podczas *babiego lata*, tymczasem wgłębi *Karpat*, a nawet i w *Sączu*, spadły już ogromne *śniegi*. Ale ponieważ co kraj, to obyczaj, niechże tam sobie jeżdżą saniami, a my poprzestaniem na kołach, byle tylko dni piękne nas nieporzucały. Do rzędu tych ostatnich liczemy także i wczorajszy, tem pełniejszy urozmaiceń, że aż dwie Patronki, to jest ŚŚ. JADWIGA i TERESSA, a tem samem i dwie solenizantki do obchodu imienin przypadły. Kiedy zatem jednym z nich składano życzenia w godzinach porannych, drugie święcono wieczorem, najliczniej między innemi nawiedzając *Frascati*, dom *Skwarcowa* i *Tłomackie*, dla uczczenia tam *Jadwig*, a tu znów *Teressy*. Swoją zaś drogą tak w południowej jak w poobiedniej porze, używano przechadzek, od których nieodstręczały ni zżółkłe liście na drzewach, ni jesienne powietrze, bo przez cały dzień jak najpiękniejsza przetrwała pogoda.

W zakładzie artystyczno-litograficznym Maxymiljana *Fajansa* w *Warszawie*, przy ulicy *Długiej* Nr 550, wydany został nowy zupełnie w swoim rodzaju *Kalendarz ścienny*, na rok 1855, ozdobny i kilkakrotnie już przez niniejsze pismo wspominany. Podług rysunku W. *Gersona*, litografował go H. *Walter;* odbity zaś jest w 12tu kolorach z zastosowaniem chromolitografji, w zakładzie M. *Fajansa*. Kalendarz ten oprócz wskazania zwyczajnych i świątecznych, oraz galowych dni roku, obejmuje tabellę odchodu i przychodu poczt w *Warszawie*, wykaz odległości różnych miast, opłat osobowych i czasu jazdy na kolejach żelaznych między *Warszawą* a główniejszemi miastami *Europy* według rozkładu na rok 1854/5. Dodany jest także cennik przekonywający jak umiarkowane ceny zakład litograficzny na roboty swoje nakłada. Ponieważ zamiarem wydawcy jest corocznie kalendarz taki wydawać, a co rok innym rysunkiem ozdobiony, utworzy się ztąd piękna kollekcja, daleko stosowniejsza do ozdoby ścian i pożyteczniejsza nad wiele dotąd używanych. *Kalendarz* ten *Fajansa* oprawny na tekturze, nabyć można po k. 50 za exemplarz, we wszystkich xięgarniach i składach rycin, w kraju i zagranicą, oraz w samym zakładzie wydawcy, gdzie biorącym tuzinami, stosowny rabat się ustępuje, nie zaś jak onegdaj doniesiono po k. 75.

Kilka lat temu dość często ukazywał się pod *Płockiem* na *Wiśle*, *bóbr*, a w tym roku jakto nam jeden z myśliwych donosi, pomimo umyślnego śledzenia go, dostrzeżonym nie został. Zdaje się że był to ostatni szczątek z tych licznych zwierząt, które niegdyś tak gromadnie rzeki nasze zamieszkiwały. Nad *Narwią*, *Bugiem* i *Wisłą*, *bobrowe gony*, czyli domki, licznie rozmieszczone były. Itak np. w r. 1229 rejestr *bobrów*, przedstawiony Konradowi Xięciu *Mazowieckiemu*, dowodzi, iż *bobrownie* tak były porządnie utrzymywane, że nawet dobierano stada jednego koloru. Jak zaś były pielęgnowane, dowodzą tego prawa łowieckie z XVI wieku, które jak najsurowiej zabraniały niszczyć trawy lub łozy, aby zwierzęta te wypłoszone niezostały. Polowanie na nie, zostawało pod dozorem oddzielnych urzędników, których zwano *bobrowymi*.

W tych dniach, uprzątnięto oparkanienie około kolumny *Zygmunta*, i odsłoniła się budowa wodotrysku, który ją otacza. Dotąd ukończono sadzawkę otoczoną kształtną balustradą, w tej umieszczone będą *Trytony* (modelowane przez *Kissa*), wodę wyrzucać mające.

W zbiorze notat znajdujących się u jednego z tutejszych miłośników starożytności, z czasów *Augusta III*, znaleźliśmy wzmiankę, iż u pewnego obywatela w *Dreznie*, w ogrodzie, jedno ziarno wydało 101 kłosów. Notaty nie obejmują jakie to ziarno, zawsze jednak urodzajność jego jest nadzwyczajna. Rzecz wszakże szczególna, że zjawisko to przypadło jednocześnie z ukazaniem się *szarańczy*, która, jak notaty rzeczone wspominają, dnia 1 Października r. 1749 nawiedziła miasto *Wrocław*. Przelot jej po-nad tem miastem trwał od rana do godz: 4ej z południa, i pokryła wszystkie ulice oraz całe przedmieścia. Nazajutrz przeciągnęło znowu kilka kup tej plagi, o której oddalenie, odprawiane było Nabożeństwo.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 951, *pszenicy* czetwerti 2,676, *jęczmienia* czet: 819, *owsa* czet: 3,136, *grochu* polnego czet: 231, *gryki* czet: 196, *kaszy* jęczmiennej czet: 245, *kartofli* czetwerti 3,542, *siana* pudów 14,262, *słomy* pudów 5,220.

Dla młodzieży uczącej się tańca, znajduje się jeszcze mała liczba exemplarzy dziełka p. t.: *Zasady tańców salonowych*, z tablicą litografowaną wyobrażającą pięć pozycji nóg; którego można dostać po kop: sr: 30 za exemplarz, w drukarni *Tomaszewskiego*, przy ulicy *Bielańskiej* N° 600.

Kilkakrotnie już rzucono pytanie, gdzie najpiękniejszy jest zbiór drzew *pomarańczowych* w prywatnych ogrodach. Zdaje się że ogród *Nieborowski*, majętność Xiążąt *Radziwiłłów* w Gub: *Warszawskiej*, otrzyma pod tym względem pierwszeństwo. Niektóre bowiem z znajdujących się tamże drzew pomarańczowych których liczba do kilkuset dochodzi, mają po 380 lat wieku. Drzewa te są przytem jeszcze nader wielkiego rozmiaru, dochodząc do 15 cali średnicy i więcej. W wieku XV, *Nieborów* należał do rodziny *Niemierzów*, przy

końcu XVI stulecia przeszedł na własność Jana *Tarnowskiego*, Podkomorzego ziemi *Sochaczewskiej*, po którym otrzymał tę majętność Marcin *Nieborowski*, a następnie Michał *Radziejowski*, który wzniósł tam wspaniały pałac. Z kolei potem dziedziczyli go *Towjańscy*, *Łochoccy*, Michał Kaz: *Ogiński*, od którego w r. 1774 nabył go Michał Xżę *Radziwiłł* Miecznik *Litewski*, i odtąd już *Nieborów* w posiadłości *Radziwiłłów* pozostał.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 8 kop. 94; *pszenicy* rs. 12 kop. 42½; *jęczmienia* rs. 7 k. 91; *owsa* rs. 5 kop. 29; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 85 do rs. 4; *siana* furę parokonną od rs. 4 do rs. 6 k. 50; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 50 do rs. 3; *masła* pud rs. 7 k. 60; *słoniny* pud rs. 5 k. 20; *kartofli* czetwert rs. 3 k. 68½; *okowity* wiadro rs. 4 k. 67; *szumówki* wiadro rs. 2 k. 81.

Pan Ludwik *Ładkowski*, zwiedziwszy znaczniejsze miasta za granicą Królestwa, i po czasowem pobycie w mieście *Warszawie*, przybył do miasta *Radomia*, gdzie otworzył pracownię *ubiorów mezkich*, tak wojskowych jakoteż i cywilnych, a to wedle najnowszych zasad ulepszeń sztuki krawieckiej i gustu; przeto ma zaszczyt uwiadomić JJWW. i WW. Panów, że wszelkie obstalunki z akuratnością wykonane, przyjmuje w mieszkaniu swojem przy ul: *Lubelskiej*, w domu zajezdnym P. *Borowskiego*, w oficynie jak bliżej znak warsztatu doprowadzi.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Robert Djabeł*, Panna *Rivoli* 4-kroć, Pan *Troschel* i Pan *Ciaffei* 4-kroć; po Tańcach: Pani *Wilucka*, Panny: *Damse* i *Frejtag* po 4-kroć, oraz Pan Antoni *Tarnowski* 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Dziwny Guwerner*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Królikowski* i *Komorowski* po 3-kroć; po Kom: *Doktor Medycyny*, Panie: *Mazurowska* i *Korzeniowska*, PP. *Żołkowski* 2-kroć, *Komorowski* i *Rychter*.

Odkryto w *Belgji*, że potarcie octem, cytryną, skwaśniałem piwem lub winem, albo wreszcie rozmiażdżonemi liściami szczawiu, części ciała oparzonej przez pokrzywy, ból z tąd powstający, uśmierzać potrafi.

Anglja. — Pułk 46ty piechoty otrzymał rozkaz udania się do *Woolwich*, z kąd odpłynie na *Wschód*. — *Daily-News* dowodzi, że bombardowanie *Rewla* nie miałoby żadnego celu, bo punkt ten nie ma znaczenia militarnego, i nie może służyć za podstawę działań wojennych wewnątrz kraju. Szkody dotknęłyby tylko prywatnych, którzy się tem bardziej do rządu *Rossyjskiego* przywiążą. Bombardowanie to nie przedstawiałoby ani korzyści ani sławy; *Sweaborg* lub *Kronstadt* byłyby godnym celem, ale powrót flotty *francuzkiej* jest faktem, któremu nawet dzienniki ministerjalne zaprzeczyć nie mogą. (Jour: de St. Pet:).

Danja. — Okręt linjowy *francuzki*, *Breslau*, o 90 działach, w dniu 28 z. m. zawinął do *Nyborga*, i popłynął *Wielkim Beltem* ku północy. Oficerowie tego okrętu zapewniali, że Vice-Admirał wkrótce także wróci z wszystkiemi okrętami żaglowemi. (J. de St. Pet:).

Francja. — Piszą z *Paryża* pod d. 27 Września, że od początku zeszłego tygodnia dość depeszy zamieniono pomiędzy *Paryżem* i *Berlinem*. Położenie Ministra Stanu P. *Fould*, jest bardzo trudne; P. *Persigny*, ma zostać jego następcą. — Minister Skarbu *Bineau*, jest przeciążony pracą; dekreta o nowej pożyczce są gotowe. — Wieść się rozeszła, że kontyngens z 1854 r. powołanym zostanie; w takim razie musianoby powołać go przed czasem, bo dopiero d. 1 Stycznia r. p. klassa ta jest obowiązaną do służby. — Zapewniają także, iż armja powiększoną zostanie do 700,000 ludzi. — Wojska w *Grecji* składać się będą tylko z piechoty i artylerji marynarki, pod dowództwem Podpułkownika i rozkazami Kontradmirała *Barbier de Tinan*. (Jour: de St. Pet:).

Hiszpanja. — Infant Don *Henryk*, wydalony z kraju za republikańskie intrygi, nie uda się do wysp *Balearskich*, gdyż tam cholera grasuje, ale za granicę. — Wybory spokojnie się odbywają; *Espartero* w wielu miejscach będzie wybrany. — Donoszą z *Madrytu* pod d. 7 b. m., że majątki Królowej *Krystyny* wzięto pod sekwestr. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol 18 Wrześ:*. — Sułtan odbył przegląd korpusu *tunezyjskiego*, który ma się udać do *Kars*, z dowódzcą naczelnym *Izmaelem* Baszą. *Selim* Basza został uwolniony od zarzutu, wykazał bowiem, że na próżno prosił Ministra wojny o posiłki. — *Fuad-Effendi* albo *Ruszyd*-Basza, zostaną Prezesami nowej rady. — Korpus *tunezyjski* otrzymał posiłki z 2,500 piechoty i 260 koni. — *Izmael* Basza zajmuje się pilnie robotami przygotowawczemi do reorganizacji armji w *Karsie*. — Żołnierze *Tureccy*, którzy od kilku miesięcy nie odbierali żołdu, przed wyjściem z *Wołoszczyzny*, wypłaceni zostali co do grosza, ale w monecie papierowej. Oficerowie tylko odebrali żołd w monecie złotej lub srebrnej, pod stęplem *Egipskim*. — W d. 19 wypłynęło z *Bałczyku* 8 okrętów z wojskami rezerwowemi do *Eupatorji*, gdzie się ma udać brygada *egipska*, i dywizja *tunetańska*, przybyłe do *Bałczyku*. — Feldzeugmejster Baron *Hess*, przybył do *Bukarestu* w d. 23 rano. — Xiążę *Alexander Serbski*, wrócił do *Belgradu*, po dość długiej nieobecności. (Gaz: Augs:).

Rozmaitości. — Kardynał *Maï*, ustanowił ubogich swojemi spadkobiercami. Z dzieł przez niego napisanych, zostawił dość znaczny majątek, i bibljotekę wartującą 400,000 franków. Będzie ona sprzedaną dla zrealizowania funduszu na wyż wspomniane dobroczynne legacje. — W *Marsylji* podał się do dymissji Kapitan fregaty *de Euers*, który walczył jeszcze pod *Navarinem*, i ma zamiar poświęcić się stanowi duchownemu. — Tegoroczny połów *pereł* w *Voigtlandzie* (w *Saxonji*), wypadł bardzo pomyślnie. W ogóle znaleziono 229 pereł, między tem 106 całkiem jasnych i przednich, 43 mniej jasnych, 30 piaszczystych i 30 nadpsutych. — W *Londynie*, jakiś młodzieniec założył się, że w ciągu 2ch godzin, wypije 22 filiżanek *czokolady*, i zje tyleż bułeczek, w 22ch różnych cukierniach. Zakład wygrany został. — Pewien niebardzo uczony młodzik, dowodził, że nie ma nic milszego jak taniec. Słysząc to ktoś, zapytał: »Musisz więc Pan wiedzieć, kto była *Terpsyhora?*" »Dziwne pytanie", odrzekł efront. »Była to żona starożytnego weterynarza, nazwiskiem *Ter*, i leczyła wszystkie *psy chore*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Roman Oby: z Łużewic nr 1064; Deskur Bronisław Oby: z Rudy Talubskiej nr 2668; X. Grodzki Ant: Pleban z Winnicy nr 2680; Istomin Wsiewołod Kup: z Petersburga nr 455/6; Kochanowski And: Oby: z Niesułkowa nr 584; Lichaezew And: Pułkownik z Międzyrzeca nr 570; Przyłubski Wład: Oby: z Osieka małego nr 634; Starzyński Franciszek Oby: z Łęczycy nr 463; Siemiątkowski Włodz: Ob: z Górki Pabiańskiej nr 613; Tołmuczoff Porucz: z Grodna nr 570; Załuski Joachim Hr. z Wodyń nr 639.

Wyjechali: Drabiński Ant: Urzęd: do Gub: Kowieńskiej; Marsop Józ: Kup: do Włocławka; Melas Kapi: do Lublina; Ribbek Paulin Doktór do Kamieńca Podolskiego; Rydzewski Mich: Oby: do Lublina.

Przyjechali Koleją żelazną: Kronenberg Leopold Administr: Dochodów Tabacz: z Wiednia nr 542; Kuszelew Marja Wdowa po Regestr: Koleg: z Drezna nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Louvet Henryeta utrzymu: magazyn mód do Paryża; Robertson Józ: Mechanik do Londynu; Thurejn Wilh: Kup: do Lignicy.

DONIESIENIA.

Administrujący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. Podaje do wiadomości, że przez publiczną licytację, sprzedane będą w Rajszuli, obok Stajen Belwederskich, d. 6/18 b. m. i następnych, od godziny 10 z rana, rozmaite stare przedmioty, j. t. Meble, Materje, Sprzęty i Naczynia, oraz wyroby Cynkowe, Mosiężne, Blaszane, i Żelazne etc., za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające.— Jenerał-Lejtnant, *Abramowicz*.

Dnia 11/23 b. m. przed Radą Szczegółową Szpitala Dzieciątka JEZUS, o godz: 5 wieczorem, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, a potem głośną, na dostawę ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCI, dla tegoż Szpitala potrzebnych na rok jeden, od 15 b. m. do tegoż dnia 1855 r., jako to: GROCHU polowego czetwerti 70, i KASZY pszennej czetw: 30.

CUKROWNIA, położona w Prussach Wschodnich (Ost Preussen) do wyrabiania cukru z Buraków, czyli Aparat, składający się z części stanowiących jedną całkowitą Cukrownię, w najnowszy poprawny sposób urządzoną, mogącą dziennie wyrabiać 1,000 centnarów buraków, jest pod dobremi i korzystnemi warunkami do sprzedania.— Cukrownia ta może być w pełnem swym biegu w porze zimowej widzianą; z początkiem zaś wiosny w komplecie z wszelkiemi przynależnościami odładowaną.— Reflektujący na tę Cukrownię, zechcą ze swemi propozycjami do Pana Józefa *Hochedlinger* w Warszawie Nro 649, albo też do Pana Hermana *Pape* w Gdańsku zgłaszać się, gdzie stosowne objaśnienia i bezzwłoczną odpowiedź, otrzymają.

 **SZEŚĆ POKOI**, z wszelkiemi wygodami, oraz Stajnią i Wozownią lub bez, do najęcia każdego czasu, lub od Ś. Michała, przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 *a*, w domu Natansona.

W bliskości Kolei żelaznej, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1387, jest do najęcia każdego czasu, za umiarkowaną cenę, **PIERWSZE PIĘTRO**, składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni.

POKÓJ przy familji, z meblami, opałem i usługą, jest do najęcia każdego czasu przy jednej z głównych ulic miasta. Wiadomość u Szwajcara Komissji Rz: Sprawiedliwości.

Dnia 8 b. m. przechodząc z ulicy Nalewki, Bielańską na Daniłowiczowską, zgubiono **BRANSOLETKĘ** złotą, elastyczną, wysadzaną turkusami. Uprasza się łaskawego Znalazcy, o oddanie takowej przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 *a*, do Właściciela domu, za przyzwoitą nagrodą.

Dwa **MAGLE** Angielskie, w bardzo dobrym stanie, z miejscem lub bez, są do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 900 przy ulicy Chłodnej. Wiadomość u Właścicielki na miejscu.

Przy ulicy Freta pod Nr 253, znajdują się **MAMKI** z młodym pokarmem; oraz POKOIK stosownie umeblowany, dla osoby życzącej sobie odbyć słabość. Wiadomość u Akuszerki Nowakowskiej.



Do sprzedania za cenę zniżoną, **DOROŻKA** fabryki PETERSBURGSKIEJ, na parę i na jednego konia. Wiadomość u Stangreta Marcina, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 468/9, naprzeciwko XX. Reformatów.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że w d. 12/24 Października r. b. o godz: 11 rano, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, odbywać się będzie licytacja głośna, o dostawę do Mennicy, w ciągu lat 3ch, to jest: od d. 1 Stycznia 1855, do dnia 1go Stycznia 1858 r., wyrobów Mydlarskich, a to stosownie do wykazu i warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy odczytane być mogą. Za praetium fisci naznacza się summa rs. 384 k. 90 rocznie, a kaucja rs. 40 wynosi. Ostrzega się wszakże, że do licytacji sami tylko właściciele fabryk wyrobów Mydlarskich złożeniem oryginalnych konsensów wylegitymować się mających, przypuszczeni będą.—P. o. Dyrektora, Radca Kolleg:, B. *Kołakowski*. Sekretarz Gubernjalny, *Ginett*.

Potrzebna jest **BONA** niezbyt stara, Niemka, do trojga dzieci; życzeniem jest aby umiała szyć i mogła wyjechać na prowincję, przytym posiadała dobre rekomendacje. Zgłosi się pod Nr 1565/6 przy ulicy Chmielnej, na 1m piętrze od frontu.



Pod Nr 401, naprzeciwko Kościoła Śgo Krzyża, jest do sprzedania **FORTEPJAN** Wiedeński, mahoniowy, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie.— Tamże do wynajęcia każdego czasu dwa **POKOJE** z Kuchenką i Przedpokoikiem, z widokiem na Wisłę. Wiadomość u Właścicielki domu, na 1m piętrze.



Z dawna istniejący i znany Szan: Publiczności Magazyn **MEBLI**, przy ulicy Koziej w hotelu Saskim, pod firmą M. KALISCH, wyłączną własnością tegoż będący, na nowo urządzony i we wszelkiego rodzaju MEBLE, tak co do gustu mody, trwałości i umiarkowanej ceny, nic do życzenia nie pozostawia. Przytem ma zaszczyt nadmienić, że w Magazynie tym znajdują się zupełnie wykończone podług najświeższych modeli zagranicznych, wszelkiego rodzaju Meble; za trwałość i gustowność których, oraz za roboty i materjał tapicerski, sam Kalisch jako wykwalifikowany Majster Stolarski, zaręcza.

Do Magazynu Strojów w Kijowie, potrzebna jest **PANNA**, kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, obznajmiona z krojem sukien z miary. Wiadomość przy ulicy Kanonja Nro 78, na 2m piętrze.— Tamże może się głosić OSOBA, życząca udać się o wspólnym koszcie do Kijowa, za dwa tygodnie.

BECZKI różnej wielkości, z żelaznemi obręczami, są do sprzedania po cenie umiarkowanej. Wiadomość w Kantorze Loterji i Wexlu u podpisanego, przy ulicy Przejazd wprost ulicy Długiej.— Ignacy *Rappel*.

Rsr. 5 Nagrody, za zwrócenie Pietropawłowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Miodowej Nro 490/1, **BROSZKI** złotej, z niebieską emalją i perłą, która d. 11 b. m. zgubioną została.



Jest do zbycia **PIESEK** młody, pokojowy, najczystszej rassy King-Charles, czarny, żółto-podpalany, przywieziony z Anglji. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej i róg Chmielnej Nro 1387 (1558), u Rządcy domu Sommera, od godz: 9 rano do 5ej po południu.



Rubli srebrem 580 do wypożyczenia na hipotekę Domu w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąć można o tem u Pani Behring, pod Nr 1509, przy ulicy Złotej.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 9.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kobiety z kamienia*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*.

Mam zaszczyt Szan: Gości uwiadomić, iż JUTRO otworzony zostanie **ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO** na KUFLE, przy ulicy Rymarskiej, gdzie dawniej exystowała *Gruszka* w domu W. Heurich.— Właściciel Zakładu, poleca się łaskawej pamięci, Jan *Gundelach*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Października 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.